

WPROWADZENIE

Wzajemne relacje między religiami a kulturą są wielowymiarowe i kompleksowe. Powstanie i następnie rozkwit religii może być skutkiem działania wielu czynników kulturowych, jednak bywa także odwrotnie, bo to religie były często źródłem przemian cywilizacyjnych i pierwszorzędnym czynnikiem kulturotwórczym. Motorem i siłą sprawczą rozwoju nowych cywilizacji i całych kultur były z pewnością wielkie religie monoteistyczne, judaizm, chrześcijaństwo i islam, a wielowiekowa historia chrześcijaństwa jest wręcz modelowym przykładem kulturotwórczych możliwości religii i wiary w Boga w życiu człowieka i społeczności. W sposób specjalny taką kulturotwórczą rolę na przestrzeni wieków spełniała Biblia – święta księga chrześcijaństwa, w której spisano prawdy o Bogu i ludziach. Dla licznych twórców, także dla niewierzących w Boga, Biblia była niewyczerpanym źródłem inspiracji i iluminacji.

Tytułowe sformułowanie „Biblia kodem kulturowym Europy” nawiązuje do myśli zawartej w „Posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini* Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów i duchowieństwa, do osób konsekrowanych i wiernych świeckich o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła” (Rzym, 30 września 2010 r.). Omawiając relację słowa Bożego do wielu kultur ludzkich, papież Benedykt XVI wskazał na fakt, iż na przestrzeni wieków Biblia wielokrotnie inspirowała twórców kultury i wyraził opinię, iż taką rolę Biblia winna pełnić nadal, dlatego papież zachęca twórców do otwarcia się na wartości religijne i na Boga. Jednym z warunków tego otwarcia jest pozyskanie należytej znajomości Biblii, w tym również przez środowiska zsekularyzowane i ludzi niewierzących. Jak pisze ojciec święty, „Trzeba w pełni odnaleźć sens Biblii jako wielkiego kodu kulturowego” (zob. VD 109-110).

W odpowiedzi na to papieskie wezwanie ogólnopolskie „Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II” i Instytut Nauk Biblijnych KUL zorganizowały w dniach 28-30 października 2011 r. w Warszawie Pierwszy Kongres Biblijny, który objął swoim patronatem ks. kard. Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski. Kongres był odpowiedzią Kościoła w Polsce na wołanie papieża i Synodu Biskupów, by Pismo Święte stawało się coraz bardziej duszą teologii i duszą całego życia Kościoła. W Kongresie wziął udział gość specjalny – ks. kard. Gianfranco Ravasi, przewodniczący Papieskiej Rady Kultury, a jego uczestnikami byli członkowie „Dzieła Biblijnego” ze wszystkich diecezji polskich oraz osoby zainteresowane problematyką obecności Biblii w europejskiej kulturze i sztuce. W ramach Kongresu miały miejsce liczne wydarzenia naukowe, kulturalne i religijne, w tym cenna sesja naukowa zatytułowana „Biblia kodem kulturowym Europy”.

Prezentowany tom „*Analecta Biblica Lublinensia*” jest pokłosiem wspomnianej sesji, chociaż zawiera również materiały wcześniej niepublikowane i nieznane. Autorzy tomu zastanawiają się nad obecnością i znaczeniem biblijnych inspiracji w muzyce, malarstwie, literaturze pięknej, także w filmie.

W interesującej analizie ks. H. Witczyk ukazuje najpierw recepcję Ps 137 przez dwóch wielkich europejskich kompozytorów – J.S. Bacha i G. Verdiego. Każdy z nich w sposób genialny, choć zasadniczo odmienny oddał i zaktualizował przesłanie psalmu. Również ks. M. Kowalski poświęca swą refleksję arcydziełu muzyki klasycznej, jakim jest oratorium *Mesjasz* G.F. Haendla, którego libretto oparte zostało na tekstach biblijnych. Autor libretta Ch. Jennens po mistrzowsku połączył w nim teksty biblijne Hi 19,25-26 i 1 Kor 15,20-22. Studium ks. Kowalskiego zawiera analizę obu tekstów biblijnych i odkrywa nowe znaczenie, jakie uzyskują one w *Mesjaszu*, także dzięki niezrównanej ilustracji muzycznej G.F. Haendla.

Dwa kolejne artykuły szukają inspiracji biblijnych w dziełach europejskiego malarstwa. Ks. R. Knapiński w teoretycznej refleksji ukazuje relacje istniejące między słowem i obrazem w kontekście kształtującej się w chrześcijaństwie teologii sztuki. Jego rozważania mają charakter ogólny, ale poparte są licznymi przykładami z historii malarstwa – obrazami, które są pewnego rodzaju egzegezą biblijną w sztukach plastycznych. Konkretny przykład tej „malarskiej” egzegezy tekstu biblijnego można następnie znaleźć w przyczynku ks. S. Szymika, który omawia arcydzieło sztuki malarskiej, jakim jest *Wieża Babel* P. Bruegla. Okazuje się, iż holenderski malarz inspirował się nie tylko tekstem biblijnym Rdz 11,1-9, ale także biblijną tradycją interpretacyjną, malarską konwencją swoich czasów i wizją artysty.

Opracowanie ks. B. Adamczewskiego odbiega treścią i charakterem od pozostałych tekstów prezentowanego tomu. Autor pyta bowiem o najbardziej fundamentalne relacje zachodzące pomiędzy Biblią a kulturą europejską, zaś ukazując tę problematykę, twierdzi, iż Ewangelia według św. Marka była ideologiczno-literackim wyzwaniem dla Wergiliuszowej *Eneidy*, stając się *opus classicum* literatury całej chrześcijańskiej Europy¹.

Wiele tekstów zawartych w niniejszym tomie sięga do bogactwa literatury pięknej, do poezji i prozy głównie polskiej, ale także europejskiej. I tak ks. W. Chrostowski omawia obecność Ps 137 w dziełach dziewiętnastowiecznej literatury polskiej, w okresie rozbiorów Rzeczypospolitej i utraty przez nią niepodległości. W opinii autora obecna w psalmie „biografia” starożytnego Izraela stała się „biografią” Polski i Polaków, przedstawiając przeszłość i stan narodu polskiego i dając także narodowi nadzieję. Następnie ks. M. Wróbel wskazał

¹ Nie wdając się w polemiki z autorem, zaznaczamy, iż jego wywody nie przekonują i są z punktu widzenia metodologii biblijnej wątpliwe, są „ślepą uliczką”, jak podsumował ten typ badań K.O. SANDNES, *The Gospel 'According to Homer and Virgil'. Cento and Canon* (NovTSup 1380; Leiden – Boston 2011) 243.

na biblijne inspiracje w twórczości wielkiego polskiego romantyka, jakim był J. Słowacki. Opierając się na jego korespondencji, ks. Wróbel omawia stosunek poety do Pisma Świętego – jego poetycką lekturę i oddziaływanie na twórczość, w sposób szczególnie na jego twórczość mistyczną.

W tym samym XIX wieku powstają dzieła klasy światowej, w których odniesienia biblijne stały się istotnym elementem narracji. Pokazuje to m.in. ks. W. Rakocy, przybliżając kształt Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu z wiary w Jezusa Chrystusa w dwóch ważnych dziełach światowej literatury, w dramacie J. Goethego *Faust* oraz w powieści F. Dostojewskiego *Bracia Karamazow*. Zdaniem wspomnianego biblisty, oba utwory jako podejmujące odwieczny temat uwikłania człowieka w zło stanowią wzorcowe próbki do zbadania Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu. Również ks. Z. Pawłowski sięga do literatury światowej, a przedmiotem jego rozważań jest powieść T. Manna *Józef i jego bracia*, zajmująca szczególne miejsce w duchowej wędrówce pisarza, który w trakcie lektury losów biblijnego Józefa doznał dogłębnej przemiany wewnętrznej. Powieść T. Manna jest nie tylko opowieścią o biblijnym Józefie, ale także opowieścią o całej ludzkości.

Biblijne motywy we współczesnej poezji polskiej interesują kolejnych autorów. Ks. A. Zawadzki próbuje odkryć i naświetlić biblijne pojęcie „odkupienia” w poezji Z. Herberta, a przede wszystkim osobiste nastawienie Herberta do orędzia chrześcijańskiego. Natomiast ks. S. Radziszewski w swoim studium analizuje poezję A. Kamińskiej i opowiada o jej wewnętrznej podróży „z marksizmu do Biblii”. W ten sposób kreśli on równocześnie portret poetki, dla której Biblia stała się księgą mądrości i przewodnikiem na drogach życia.

Poszukując kodu biblijnego w kulturze europejskiej, nie sposób było pominąć także sztuki filmowej, która od początku sięgała po teksty biblijne i się nimi inspirowała. W interesującym przyczynku ks. M. Lis omawia *Dekalog* K. Kieślowskiego i równocześnie zastanawia nad milczeniem teologów w tej materii. Uważna analiza filmów pozwala uchwycić, w jaki sposób Kieślowski posłużył się Biblią w narracyjnej konstrukcji całego cyklu i jak przywołuje w nim ukryte cytaty biblijne. To dzieło sztuki filmowej nie doczekało się jednak należnego zainteresowania teologów, co – jak komentuje – wpisuje się w szersze zjawisko milczenia teologów na temat dzieł filmowych. Odmienne ujęcie tej samej tematyki zaproponował ks. W. Popielewski, który zajął się filmami inspirowanymi Apokalipsą św. Jana i postawił pytanie o to, czego laicka sztuka filmowa szuka w tej trudnej księdze? Analiza wybranych obrazów filmowych pokazuje, iż sztuka filmowa inspirowana Apokalipsą może prowadzić do misterium i postawić człowieka przed ważnymi pytaniami egzystencjalnymi, niemniej jednak wiele innych filmów tego rodzaju ukazuje orędzie chrześcijańskie w sposób wypaczony.

Nowatorskie podejście do poruszanej problematyki Biblii jako kulturowego kodu Europy proponuje teolog i poeta ks. J. Szymik, który pyta o źródła i uzasadnienie chrześcijańskiej radości, również w obliczu zła, ludzkich cier-

pień i rozczarowań. Autor formułuje odpowiedź na bazie dokonanej przez papieża Benedykta XVI analizy egzegetycznej Rdz 21–22 (ofiara Izaaka), a zwięźle podaje ją w rekapitulacji: „w Bogu, który pokonuje śmierć, rzeczywistość znajduje pomyślne zakończenie, historia staje się *divina commedia*, śmiech staje się możliwy”.

Na koniec składam serdeczne podziękowania Czcigodnym Autorom i tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki. Chciałbym wyrazić nadzieję, iż kolejny tom „*Analecta Biblica Lubliniensa*” spotka się z życzliwym przyjęciem i przysługującym mu niewątpliwie zainteresowaniem. Bo chociaż wybiórczo i może w sposób niedoskonały, ale jednak autorzy przypominają nam wszystkim wspaniały dorobek europejskiej kultury i sztuki, którego twórcy inspirowali się świętą księgą chrześcijaństwa. Niech ten tom będzie również zachętą i siłą sprawczą, aby młodzi twórcy w swych artystycznych poszukiwaniach częściej sięgali po Pismo Święte i jego orędzie.

Stefan Szymik MSF